

Sygn. akt VI ACa 406/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz

Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) z siedzibą w P.

przeciwko (...)we W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. akt XVII AmC 2785/11:

I zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że nie obciąża pozwanej (...) we W. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda(...) z siedzibą w P.,

II oddala apelację w pozostałym zakresie,

III nie obciąża pozwanej (...) we W. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz powoda (...)z siedzibą w P..

sygn. akt VI ACa 406/12

UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w P. w pozwie wytoczonym przeciwko (...) we W. (zwanej dalej (...)) domagało się uznania za niedozwolone i zakazania pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Opłata za czynności windykacyjne (uzależniona od wysokości kwoty wymagalnej) - kwota wymagalna od 25.001,00 zł: 500 zł” oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania. Zdaniem powoda powyższa, stosowana przez pozwanego klauzula umowna jest abuzywna ponieważ w sposób sprzeczny z prawem przewiduje uprawnienie pozwanego do pobierania od klientów opłat za bliżej nieokreśloną windykację, przerzuca na klientów ryzyko związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą, podwójnie niejako karze klientów, gdyż niezależnie od wysokości odsetek za opóźnienie uprawnia przedsiębiorcę do pobierania dodatkowo także opłaty.

Pozwany (...) wnosił o oddalenie powództwa kwestionując legitymację czynną powoda do występowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, jak i spełnienie przez wskazaną w pozwie klauzulę przesłanek art. 385¹ § 1 k.c.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej SOKiK) powództwo wytoczone w niniejszej sprawie uwzględnił. Z mocy art. 102 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda jedynie 1/6 przysługujących mu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez ten sąd wynikało, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w formie (...) m.in. w zakresie gromadzenia środków pieniężnych swoich członków, udzielania im pożyczek i kredytów oraz przeprowadzania na ich zlecenie rozliczeń finansowych. W działalności tej posługuje się wzorcem umownym o nazwie „Tabela opłat i prowizji”, który w tabeli B pkt 14 dotyczącej „pożyczek i kredytów oraz windykacji” zawiera postanowienie o treści: „Opłata za czynności windykacyjne (uzależniona od wysokości kwoty wymagalnej) - kwota wymagalna od 500,00 zł do 2.000,99 zł: 30 zł; kwota wymagalna od 2.000,00 zł do 5.000,99 zł: 50 zł; kwota wymagalna od 5.001,00 zł do 10.000,99 zł: 100 zł; kwota wymagalna od 10.001,00 zł do 15.000,99 zł: 200 zł; kwota wymagalna od 15.001,00 zł do 25.000,99 zł: 350 zł; kwota wymagalna od 25.001,00 zł: 500 zł”.

Przechodząc do oceny prawnej sporu SOKiK zaczął od ustosunkowania się do zarzutu pozwanego dotyczącego braku legitymacji czynnej (...) w P. do występowania w niniejszej sprawie. Zarzut ten uznał za bezzasadny stwierdzając, że powód jest (...) zarejestrowanym w rejestrze (...) Krajowego Rejestru Sądowego, do którego celów statutowych należy „ochrona interesów konsumentów”, jest zatem podmiotem o jakim mowa w art. 479³⁸ § 1 k.p.c.

W dalszej kolejności SOKiK ustalił, iż zakwestionowane postanowienie umowne

nie było przez pozwanego uzgadniane indywidualnie z konsumentami, o czym świadczy jego stanowcze sformułowanie oraz masowy charakter świadczonych przez (...) usług. Dla powyższej oceny zdaniem sądu I instancji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż świadczy on usługi wyłącznie na rzecz swoich członków, którzy mają wpływ na kształtowanie stosunków (...). Zdaniem SOKiK ze względu na dużą liczbę członków, wpływ pojedynczego członka-konsumenta na funkcjonowanie pozwanego jest ograniczony, a poza tym zmiana funkcjonowania pozwanego jako (...) nie stanowi indywidualnego uzgodnienia warunków umowy o kredyt czy też pożyczkę. Z oceny sądu I instancji wynikało ponadto, że klauzula umowna będąca przedmiotem sporu, nie dotyczy głównych świadczeń stron, bowiem reguluje kwestię wysokości opłat za czynności windykacyjne, którymi pozwany obciąża konsumenta dopiero w razie nienależytego wykonywania przez niego umowy.

Mając powyższe na uwadze SOKiK uznał, iż wskazany w pozwie zapis tabeli B pkt 14 „Tabeli opłat i prowizji” stosowanej przez pozwanego może być przedmiotem oceny z punktu widzenia spełnienia przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. i przesłanki te w istocie spełnia, gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes.

Do wniosku takiego doprowadziły sąd I instancji następujące rozważania.

Sąd Okręgowy wywodził, iż na podstawie art. 4 ust. 2 pkt 13 ustawy o kredycie konsumenckim, mówiącej o tym, że treść umowy o kredyt konsumencki powinna zawierać m.in. informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, nie ulega wątpliwości, że pobieranie przez pozwanego „opłat za czynności windykacyjne” ma swoje podstawy prawne. Wzorec umowy, w którym znajduje się zakwestionowane postanowienie spełnia nadto formalnie przesłanki z ust 3 w/w art. 4 ustawy o kredycie konsumenckim, które zezwalają w braku możliwości podania kosztów, do których poniesienia zobowiązany jest konsument, na określenie ich szacunkowej wysokości oraz okoliczności, od których zależy ich ostateczna wysokość.

Tym niemniej jednak zdaniem SOKiK szacowanie „opłat za czynności windykacyjne” wyrażone w zakwestionowanym postanowieniu umownym zostało oparte na dowolnych kryteriach. Po pierwsze bowiem wzorzec umowny, w którym zawarta jest badana klauzula nie definiuje pojęcia „czynności windykacyjnych”, co oznacza, że konsument nie jest świadomy, jakie czynności podejmowane przez pozwanego mogą spowodować powstanie po jego stronie obowiązku uiszczenia tego rodzaju opłaty. Ten brak należytego doinformowania konsumenta sam przez się jest już sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Po drugie zakwestionowane postanowienie w żaden sposób nie uzależnia wysokości opłat od nakładu „czynności windykacyjnych”, co oznacza możliwość zaistnienia również takich sytuacji, w których jedna prosta czynność polegająca przykładowo na wykonaniu rozmowy telefonicznej do konsumenta, zrodzi po jego stronie obowiązek uiszczenia opłaty w ustalonej we wzorcu wysokości.

Po trzecie SOKiK za niezasadne uznał rozwiązanie polegające na uzależnieniu wysokości opłat za czynności windykacyjne od wysokości kwoty wymagalnej od konsumenta, podnosząc, iż niezależnie od zróżnicowania tej ostatniej, zakres możliwych do podjęcia czynności windykacyjnych oraz sposób ich przeprowadzania nie ulega zmianie, a tym samym w każdym przypadku koszty czynności egzekucyjnych są podobne. W szczególności ze stosowanego przez pozwanego wzorca umownego nie wynika by wraz ze wzrostem wysokości kwot wymagalnych zmieniała się również intensywność bądź częstotliwość „czynności windykacyjnych”.

Reasumując tę część rozważań SOKiK podkreślał, że uczciwość kontraktowa wymaga, aby konsumenci jako słabsza strona stosunku prawnego byli należycie informowani o okolicznościach i przeznaczeniu opłat, które zobowiązani są ponosić. Istnieje potrzeba kształtowania u konsumenta świadomości przysługujących mu uprawnień i ciążących obowiązków, którą to potrzebę stosowany przez pozwanego wzorzec umowny, w tym oceniane postanowienie nie realizuje, a tym samym należy uznać je za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zdaniem sądu I instancji to niedoinformowanie konsumenta oraz okoliczność nieprecyzyjnej regulacji „czynności windykacyjnych” rażąco narusza interes konsumenta gdyż naraża go na ponoszenie zbytecznych kosztów. Wysokość kosztów rzeczywiście poniesionych przez pozwanego w związku z tzw. czynnościami windykacyjnymi, może znacząco odbiegać od wysokości opłat, które otrzymuje on od klientów na podstawie zakwestionowanej klauzuli umownej, co może stanowić dla niego dodatkowe źródło dochodów uzyskiwanych kosztem konsumentów. Takie zaś rozwiązanie uznać należy za niedopuszczalne.

Z powyższych przyczyn na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c. SOKiK uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej.

Uzasadniając zasądzenie na rzecz strony powodowej, która proces wygrała jedynie 1/6 należnych jej kosztów zastępstwa procesowego sąd I instancji powoływał się na przepis art. 102 k.p.c. i wywodził, że powód bez uwzględnienia zasady ekonomiki procesowej, z naruszeniem zasad uczciwego i rzetelnego postępowania oraz z narażeniem pozwanego na dodatkowe nieuzasadnione koszty związane chociażby z koniecznością publikacji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym każdego wyroku, wytoczył 6 powództw, których przedmiotem jest de facto to samo postanowienie umowne tj. pkt. 14 tabeli B wzorca umownego, tylko inne wskazane w nim przedziały opłat za czynności windykacyjne. Zdaniem SOKiK podobieństwo i umiejscowienie tych klauzul przemawiały na rzecz objęcia ich jednym powództwem. I taką okoliczność powód powinien był mieć na uwadze jako(...) mające na celu ochronę interesów konsumentów, chociażby z tego względu, iż to korzystający z usług pozwanego konsumenci, zostaną ostatecznie obciążeni kosztami tychże niepotrzebnych, licznych procesów. Za tym, iż powód w swoim działaniu kieruje się nie tyle dobrem konsumentów, co własnym interesem ekonomicznym w ocenie sądu I instancji przemawia także fakt, iż dopiero po wytoczeniu pozwów zwraca się on do przedsiębiorców o zaprzestanie stosowania klauzul i uzależnienia zawarcie z nimi ugody pozasądowej od uiszczenia na jego rzecz kwoty odpowiadającej wysokości kosztów zastępstwa procesowego. Do zwiększenia tego rodzaju korzyści w ocenie SOKiK miało właśnie przyczynić się rozdzielenie roszczeń na jak największą liczbę pozwów. Takie działanie polegające na czynieniu sobie źródłem zwielokrotnionych dochodów spraw, które są niezwykle istotne z punktu widzenia ochrony interesów konsumenta ocenił jako moralnie naganne.

Reasumując SOKiK uznał, za niecelowe, zbędne i pozbawione logicznego uzasadnienia poza ekonomiczną korzyścią powoda, dzielenie jednej klauzuli na kilka powództw i dał temu wyraz w rozstrzygnięciu o kosztach procesu.

W apelacji jaką wniósł pozwany od powyższego orzeczenia zostały przedstawione następujące zarzuty:

- naruszenia art. 328§ 2 k.p.c. poprzez brak dokonania ustaleń faktycznych i wskazania dowodów , z których wynikałoby , że powód jest (...) do którego zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, a tym samym naruszenia art. 479³⁸§ 2 k.p.c. poprzez uznanie, że powodowi przysługuje legitymacja czynna do występowania w niniejszej sprawie,
- naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i tym samym uznanie, iż zakwestionowane postanowienie umowne stanowi klauzulę niedozwoloną,
- obrazy art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie , skutkujące zasądzeniem na rzecz powoda części kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy w świetle niemoralnego zachowania powoda należało w całości jego wnioski o zwrot kosztów oddalić.

Tym samym pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części wobec bezzasadności większości stawianych w niej zarzutów.

1.Z uzasadnienia sądu I instancji wynika, iż poczynił on ustalenia faktyczne uzasadniające legitymację czynną powoda do występowania w niniejszej sprawie. Przyjął, iż powód działa w formie(...)do którego celów statutowych należy ochrona interesów konsumentów, a zatem spełnia przesłanki art. 479³⁸ § 1 k.p.c. Rację ma o tyle apelujący podnosząc zarzut naruszenia art. 328§ 2 k.p.c., iż SOKiK nie wskazał dowodów jakie legły u podstaw powyższego ustalenia. Uchybienie to jednak w żaden sposób nie mogło wpłynąć na zmianę zaskarżonego wyroku. Ustalenia sądu I instancji nie były bowiem bezpodstawne, znajdowały oparcie w materiale dowodowym sprawy, a konkretnie w dołączonym do pozwu odpisie z rejestru(...) prowadzonych przez Krajowy Rejestr Sądowy (k 4-6). W konsekwencji jako błędny uznać należało zarzut obrazy prawa materialnego poprzez uznanie , iż powód jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszej sprawie.

2.Poza sporem jest w świetle postanowień art. 3 ust 1 ustawy z 14 XII 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo kredytowych – Dz.U. 1996.1.2. ze zm.), że ze świadczonych przez pozwanego usług korzystać mogą jedynie jego członkowie jak i, że z mocy postanowień art. 2 w/w ustawy jest on (...), do której w sprawach nieuregulowanych odmiennie tą ustawą mają zastosowanie przepisy ustawy prawo spółdzielcze (Dz.U. 1995.54.288 ze zm.) . Nie oznacza to jednak jak próbuje wywodzić w apelacji skarżący, iż nie sposób jest przyjąć , aby zakwestionowane postanowienie umowne zostało narzucone konsumentowi przez (...), której jest on członkiem i na której działalność w ramach określonej statutem czy ustawą procedury może wpływać. Apelujący nie wskazał jakie konkretnie środki ochrony prawnej przysługują jego członkowi- konsumentowi, w ramach których może on wyrazić swoją wolę odnośnie ustalanych przez (...) we wzorcu umowy kredytowej czy pożyczki postanowień. Przepis art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że „ Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.” . Pozwany wbrew ciążącemu na nim z mocy art. 385¹ § 4 k.c. obowiązkowi dowodowemu nie wykazał, aby jego członkowie mieli rzeczywisty wpływ na opracowaną przez niego i przedstawioną im do podpisania treść umowy kredytowej czy pożyczki, której załącznikiem jest „Tabela opłat i prowizji”, zawierająca zakwestionowaną klauzulę. Apelujący nie wykazał w szczególności aby postanowienie , którego spór w niniejszej sprawie dotyczy podlegało jakimkolwiek uzgodnieniom z jego członkami - konsumentami, aby jego umieszczenie w zawieranych umowach pożyczki i kredytu było wynikiem rzetelnych i wyrównanych negocjacji prowadzonych z konsumentem. Pozwany

w swojej apelacji wręcz przyznał, że postanowienia stosowanego przez niego wzorca umownego nie są zazwyczaj indywidualnie uzgadniane z członkiem.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należy, iż z samego faktu przynależności klientów do (...) nie wynika wbrew twierdzeniom apelującego możliwość wpływania przez nich na treść zapisów w stosowanych przez (...)wzorcach, zatem nie można przyjąć, iż przedmiotowa klauzula umowna podlega indywidualnym uzgodnieniom z konsumentami. Poza tym warunkiem korzystania z oferty pozwanego jest wcześniejsze przystąpienie do (...) przez co konsument nie ma żadnej możliwości kształtowania treści wzorca.

3.Poza sporem jest, iż z mocy art. 4 ust 2 pkt 3 w zw. z art. 4 ust 3 ustawy z dnia 20 VII 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2001.100.1081) , podczas obowiązywania której został opracowany zakwestionowany wzorec umowny, zastrzeżenie w nim opłaty za przekazanie i obsługę zadłużenia w ramach czynności windykacyjnych jak i ustalenie tejże opłaty w formie ryczałtowej było prawnie dopuszczalne. Pierwszy z w/w przepisów stanowił bowiem, że umowa o kredyt konsumencki powinna zawierać informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego. Z kolei zgodnie z ust 3 w/w art. 4 „ Jeżeli nie jest możliwe podanie kosztów, do których poniesienia zobowiązany jest konsument, należy określić ich szacunkową wysokość oraz okoliczności, od których zależy ich ostateczna wysokość i obowiązek zapłaty przez konsumenta.”. Przepisy powyższe określają jedynie warunki formalne jakie umowa kredytu konsumenckiego powinna spełniać. Ich merytoryczną treść ustalają strony, czy też jak w niniejszym przypadku strona silniejsza, będąca profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż w zakresie dotyczącym wysokości opłat windykacyjnych pozwany wprowadził zapisy, które kształtują obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes.

Do oceny takiej prowadzi analiza całego zapisu postanowień pkt B 14 „Tabeli opłat i prowizji” , który nie różnicuje wysokości opłaty windykacyjnej od zakresu podejmowanych czynności, a tym samym od rzeczywiście ponoszonych w ramach windykacji przez pozwanego kosztów, tylko uzależnia tę opłatę od wysokości dochodzonej od klienta należności. Ustalony w nim ryczałt w ocenie Sądu Apelacyjnego został tym samym oparty na okoliczności, która nie jest właściwym wykładnikiem w istocie wydatkowanych przez pozwanego kosztów w związku z powstaniem zadłużenia i dochodzeniem jego zwrotu, a tym samym dla wysokości poniesionej przez konsumenta opłaty windykacyjnej. Nie wykluczone jest, że wysokość dochodzonego zadłużenia może w niektórych przypadkach mieć wpływ na czas trwania postępowania windykacyjnego, a tym samym na zakres podejmowanych czynności , generujących wydatki ponoszone przez pozwanego. Nie jest to jednak zależność stała, nie musi występować w ramach każdego postępowania windykacyjnego. Podniesione przez apelującego dopiero w apelacji twierdzenia o szybszej ściągalności niższych należności z uwagi na dodatkowe koszty – sądowe, odsetki itp., związane z ich dochodzeniem oraz o dłuższym okresie spłacania wyższego zadłużenia , a tym samym większego nakładu pracy zmierzającej do ich pełnego odzyskania , nie stanowią jakiegokolwiek reguły. Wystarczy podnieść, że im wyższa zaległość tym wyższe są także wskazywane koszty dodatkowe, co w równym stopniu powinno motywować dłużnika większego długu do jego spłaty oraz, że w zależności od sytuacji majątkowej zadłużonego taki sam okres może trwać spłata zarówno 1000 zł jak i 25 001 zł. O szybkości spłaty długu w pierwszej kolejności decyduje bowiem właśnie sytuacja majątkowa dłużnika , a dopiero w dalszej kolejności może ale nie musi szereg innych czynników, z których wielkości zadłużenia wykluczyć się nie da. Pomiędzy kosztami czynności windykacyjnych a wielkością windykowanego roszczenia nie występuje jednak stała, podstawowa zależność, w związku z czym wielkość dochodzonego zadłużenia nie powinna decydować o wysokości opłat windykacyjnych obciążających konsumenta .

Rację należy przyznać sądowi I instancji, iż zastosowanie zakwestionowanego w niniejszej sprawie zapisu może doprowadzić do powstania takiej sytuacji , w której podjęta zostanie przez wierzyciela tylko jedna czynność windykacyjna polegająca np. na wysłaniu SMS czy wykonaniu telefonu do dłużnika, z czym związane będą nieznaczne wydatki, a co zrodzi po stronie konsumenta obowiązek zapłaty kwoty 500 zł. , a więc kwoty nadmiernie wygórowanej , nie adekwatnej do poniesionych przez przedsiębiorcę wydatków. Powyższy przykład w sposób ewidentny obrazuje , iż nakład czynności windykacyjnych, a tym samym poniesione na ich wykonanie koszty nie muszą zależeć od wysokości

długu. Niezależnie bowiem od wysokości egzekwowanej należności zaistnieje konieczność wykonania tych samych czynności windykacyjnych.

Zgodzić się także należy z SOKiK, iż zakwestionowane postanowienie umowne w sposób nieuczciwy opiera się na niedoinformowaniu konsumenta o rodzaju czynności windykacyjnych, za które de facto obowiązany będzie on zapłacić, a tym samym pozbawia konsumenta możliwości zweryfikowania tychże wydatków. Pojęcie „czynności windykacyjnych” nie zostało bowiem zdefiniowane ani w spornym punkcie „Tabeli opłat i prowizji” ani w żadnym innym miejscu tego wzorca umownego. W tym zakresie zatem przedsiębiorca ma zupełną dowolność w szacowaniu wysokości opłat, co ewidentnie sprzeczne jest z dobrymi obyczajami, a co uzasadnia uznanie zakwestionowanego postanowienia za abuzywne. Sprzeczne bowiem z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerść, zaufanie, lojalność, rzetelność. W niniejszym przypadku pozwany korzystając z możliwości jakie dają mu przepisy prawne, szacunkowego określenia opłat windykacyjnych w umowie o kredyt konsumencki, w sposób nieuczciwy poprzez niedoinformowanie konsumenta oraz poprzez przyjęcie wadliwego kryterium ustalenia ich wysokości, stworzył możliwość uzyskania dla siebie nieuzasadnionych korzyści finansowych kosztem konsumenta, co powoduje, iż to postanowienie umowne pociąga za sobą także realne ryzyko naruszenia interesów ekonomicznych konsumenta.

W świetle powyższego podniesiony w apelacji zarzut obraży art. 385¹ § 1 k.c. uznać należało za niezasadny.

4. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji jakie legły u podstaw wydania rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Przedstawione w ich ramach zachowanie pozwanego polegające na wytaczaniu licznych procesów sądowych, a następnie dopiero zwracaniu się do przedsiębiorców z propozycją polubownego załatwienia sporów sądowych i uzależnieniu zawarcia porozumienia od uiszczenia kwoty odpowiadającej wysokości kosztów zastępstwa procesowego, świadczy o tym, iż przy wytaczaniu niniejszego powództwa pozwanemu wcale nie przyświecał statutowy cel polegający na ochronie interesów konsumentów. Potwierdzeniem tego są również zapisy § 6 zaproponowanego przez (...) Protokołu Uzgodnień jak i treść maila wysłanego w dniu 2 VIII 2012 r. do pozwanego, z których wynika, że powód zobowiązuje się do niewnoszenia przeciwko pozwanemu żadnych pozwów w przyszłości, nawet jeżeli będzie on nadal stosował w obrocie z konsumentami klauzule niedozwolone (k 23 i 24). W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność powyższa uzasadniała nie tylko zasądzenie na rzecz powoda części przysługujących mu kosztów procesu, ale całkowite odstąpienie od zasądzenia tychże kosztów na jego rzecz.

Z mocy zatem przepisu art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego zarówno za I jak i II instancję.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.